



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/161/2005

### **OPINIE O PRZESZCZEPIANIU NARZĄDÓW**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ❑ Akceptacja przeszczepiania narządów pobranych od osób zmarłych jest w polskim społeczeństwie niemal powszechna (87%). Stosunkowo niewielka grupa badanych (7%) nie aprobuje tej metody leczenia.
- ❑ Trzy czwarte Polaków (74%, w porównaniu z rokiem 2003 spadek o 8 punktów) deklaruje, że zgodziłoby się, aby po ich śmierci pobrano z ich ciał narządy w celu przeszczepienia innym. Blisko co szósty (17%, wzrost o 4 punkty) nie wyraziłby takiej zgody.
- ❑ Mimo pozytywnego stanowiska Kościoła, aż jedna piąta ankietowanych (20%) uważa, że przeszczepianie narządów jest sprzeczne z religią katolicką. Prawie dwie trzecie (63%) wyraża przeciwną opinię na ten temat, a co szósty (17%) nie ma zdania.
- ❑ W naszym kraju przeważa opinia, że najlepszym sposobem uregulowania kwestii pobierania narządów do przeszczepów jest zgoda na to wyrażona wprost za życia (44%), tak jak w Niemczech. Nieco mniej zwolenników (38%) ma u nas uregulowanie obowiązujące w Austrii - zasada zgody domniemanej (brak sprzeciwu). Co dwudziesty respondent (5%) uważa, że żadne z tych uregulowań nie jest dobre, a co ósmy (13%) nie ma zdania w tej sprawie.
- ❑ Polacy nie wiedzą, jakie w naszym kraju obowiązują przepisy dotyczące pobierania narządów - blisko połowa (45%) przyznaje, że nie orientuje się w tej sprawie, a prawie jedna trzecia (31%) mylnie wskazuje na podobieństwo do przepisów niemieckich. Ponadto co siódmy badany (14%) nie potrafi ustosunkować się do tej kwestii, a więc także nie wie, jakie przepisy są obowiązujące. Tylko co dziesiąty Polak (10%) prawidłowo wskazał na podobieństwo polskich rozwiązań prawnych do regulacji austriackich.

Mija dziesiąta rocznica prawnego unormowania w naszym kraju kwestii transplantacji narządów, w tym roku uchwalono też nową ustawę o transplantacjach, która szerzej i bardziej szczegółowo reguluje tę sprawę. W Polsce dokonuje się mniej przeszczepów niż w innych krajach i mniej, niż byłoby to możliwe. Dotychczasowe sondaże wskazywały na powszechną akceptację tej metody ratowania życia czy przywracania zdrowia oraz gotowość oddania narządów po śmierci w celu ich transplantacji, jednak w praktyce istnieje wiele przeszkód. W ostatnim okresie pojawiły się różnego rodzaju apele i inicjatywy zachęcające do donacji narządów, m.in. głośny list pasterski arcybiskupa Józefa Życińskiego, w którym apelował do wiernych o wypełnianie deklaracji darowania narządów po śmierci.

W naszym sondażu<sup>1</sup> sprawdzaliśmy, czy zmienił się stosunek do transplantacji narządów, a ponadto - czy zmianie uległy tradycyjne przekonania, że pobieranie narządów jest sprzeczne z religią katolicką. Pytaliśmy również o preferencje dotyczące prawnych regulacji pobierania narządów, a także o wiedzę z zakresu obowiązujących przepisów.

### **AKCEPTACJA TRANSPLANTACJI**

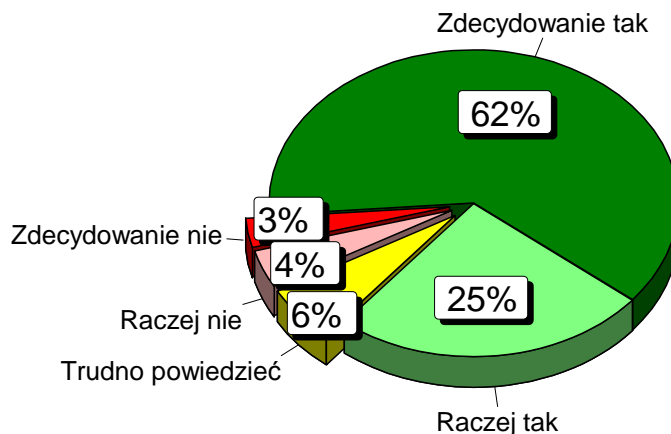
Niemal powszechne (87%) jest w naszym kraju przekonanie, że przeszczepianie narządów pobranych od osób zmarłych w celu ratowania komuś życia lub przywracania zdrowia jest słuszne. Trzeba zaznaczyć, że prawie dwie trzecie ankietowanych (62%) wyraża ten pogląd w sposób zdecydowany. Przeszczepy narządów stały się w Polsce, podobnie jak w innych krajach rozwiniętych<sup>2</sup>, czymś normalnym, co jest przyjęte w medycynie, a osób im przeciwnych jest stosunkowo niewiele.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (184) przeprowadzono w dniach 14-18 września 2005 roku na liczącej 1028 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS „Postawy wobec transplantacji narządów”, listopad 2003 (oprac. W. Derczyński).

**RYS. 1. CZY UWAŻA PAN(I) ZA SŁUSZNE PRZESZCZEPIANIE NARZĄDÓW (TRANSPLANTACJE NARZĄDÓW) POBRANYCH OD OSÓB ZMARŁYCH, ABY RATOWAĆ ŻYCIE LUB PRZYWRACAĆ ZDROWIE INNYM OSOBOM?**



Porównanie tegorocznych wyników z danymi z roku 2003 wskazuje jednak na zahamowanie stopniowego wzrostu zdecydowanej akceptacji przeszczepów. Obecnie mniej osób niż dwa lata temu (62%, spadek o 5 punktów) zdecydowanie aprobuje przeszczepy. Wprawdzie różnica wskazań nie jest duża, jednak świadczy o wzroście sceptycyzmu albo niepewności, czy transplantacje są właściwym rozwiązaniem. Obecny wynik jest porównywalny z uzyskanym w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych.

Tabela 1

Czy uważa Pan(i) za słusne przeszczepianie narządów (transplantacje narządów) pobranych od osób zmarłych, aby ratować życie lub przywracać zdrowie innym osobom?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	XII 1994	III 1997	IX 2003	IX 2005
	w procentach			
Zdecydowanie tak	51	61	67	62
Raczej tak	32	26	23	25
Raczej nie	6	4	3	4
Zdecydowanie nie	4	3	4	3
Trudno powiedzieć	7	6	3	6

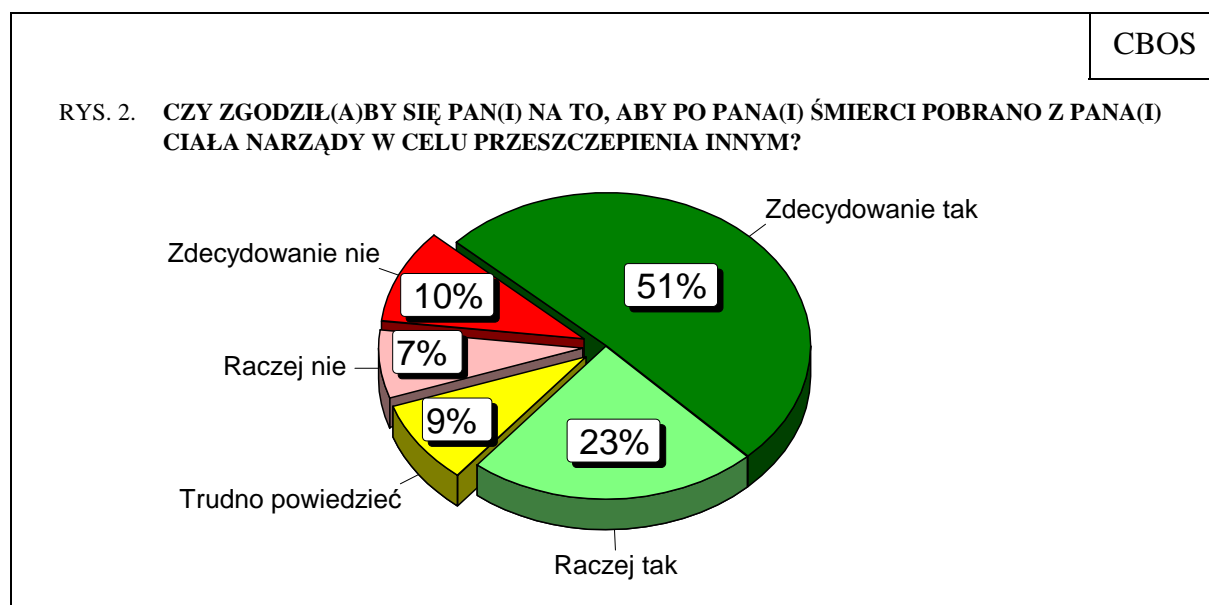
Akceptacja przeszczepów powiązana jest przede wszystkim z poziomem wykształcenia badanych: im wyższy, tym ona częstsza i tym mniej osób nie ma wyrobionego zdania w tej sprawie, a im niższe wykształcenie, tym częstsze jest nieakceptowanie transplantacji (zob. tabele aneksowe). Wśród respondentów z wyższym wykształceniem aprobatą jest powszechna (96%), podczas gdy wśród mających wykształcenie podstawowe -

znacznie mniejsza (75%). Pewną rolę w poglądach na ten temat odgrywa też wiek (im ankietowani starsi, tym częściej są przeciwni przeszczepom albo nie mają zdania w tej kwestii), miejsce zamieszkania (wśród mieszkańców wsi przeszczepy częściej budzą sprzeciw) oraz częste praktyki religijne<sup>3</sup>.

Uderzające są różnice poglądów na ten temat między przedstawicielami kadry kierowniczej i inteligencji, wśród których wszyscy akceptują przeszczepy (100%), a znacznie rzadziej wyrażającymi aprobatę emerytami (77%), rencistami (77%) i rolnikami (79%).

### ZGODA NA ODDANIE NARZĄDÓW W PRZYPADKU WŁASNEJ ŚMIERCI

Prawie trzy czwarte Polaków (74%) wyraziłoby zgodę na to, aby po śmierci pobrano ich narządy do przeszczepów, w tym nieco ponad połowa (51%) jest zdecydowana w tej sprawie.



Odpowiedzi badanych potwierdzają dość powszechną aprobatę transplantacji, chociaż gotowość oddania narządów po swojej śmierci nie jest tak częsta - w tym wypadku mogą

<sup>3</sup> Powiązanie postaw wobec transplantacji z poziomem wykształcenia i religijnością stwierdzano w różnych badaniach. Zob. komunikat CBOS „Postawy wobec przeszczepiania narządów”, kwiecień 1997 (oprac. W. Derczyński).

wchodzić w grę różnego rodzaju lęki, obawy czy uprzedzenia<sup>4</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że odpowiedzi ankietowanych mogą mieć charakter deklaracyjny, w pewnym stopniu odbiegający od rzeczywistych postaw.

Tak jak w przypadku ogólnej aprobaty transplantacji, w ostatnich latach zmniejszył się odsetek badanych, którzy zgodziliby się na ewentualne pobranie narządów.

Tabela 2

Czy zgodził(a)by się Pan(i) na to, aby po Pana(i) śmierci pobrano z Pana(i) ciała narządy w celu przeszczepienia innym?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	IX 2003	IX 2005
	w procentach	
Zdecydowanie tak	59	51
Raczej tak	23	23
Raczej nie	5	7
Zdecydowanie nie	8	10
Trudno powiedzieć	5	9

Zgoda na oddanie swoich narządów wiąże się z poziomem wykształcenia ankietowanych jeszcze silniej niż akceptacja transplantacji jako metody ratowania życia i przywracania zdrowia, jest także skorelowana z tymi samymi czynnikami i cechami badanych co aprobatą transplantacji (zob. tabele aneksowe).

### WZGLĘDY RELIGIJNE

Mimo że Kościół katolicki jest pozytywnie nastawiony do przeszczepów, aż co piąty dorosły Polak (20%) uważa, że transplantacje narządów są sprzeczne z religią. Odsetek ten jest nieco wyższy niż w latach dziewięćdziesiątych, a zatem i w tej sprawie możemy mówić o wzroście niepewności i ponownym umocnieniu się tradycyjnych, stereotypowych wyobrażeń dotyczących przede wszystkim kwestii zmartwychwstania. Przeświadczenie o sprzeczności między przeszczepianiem narządów a religią katolicką jest więc w Polsce nadal częstsze niż w krajach zachodnich<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat w komunikatach CBOS cytowanych wyżej, przede wszystkim zaś w komunikacie „Stosunek społeczeństwa do transplantacji narządów”, luty 1995 (oprac. W. Derczyński).

<sup>5</sup> Por. komunikaty CBOS „Postawy wobec przeszczepiania narządów” oraz „Stosunek społeczeństwa ...”, wyd. cyt.

Tabela 3

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z opinią, że przeszczepianie narządów jest sprzeczne z religią katolicką?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	XII '94	III '97	IX 2005
	w procentach		
Zdecydowanie się zgadzam	6	6	7
Raczej się zgadzam	12	9	13
Raczej się nie zgadzam	32	32	31
Zdecydowanie się nie zgadzam	30	35	32
Trudno powiedzieć	20	19	17

Opinie na temat sprzeczności między transplantacją narządów a religią powiązane są z tymi samymi czynnikami, co odpowiedzi na poprzednie pytania - najsilniej z poziomem wykształcenia. Do grup społeczno-zawodowych najczęściej akceptujących opinię o istnieniu sprzeczności należą: renciści, emeryci, gospodynie domowe, bezrobotni oraz robotnicy, natomiast nie dostrzegają sprzeczności przede wszystkim przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracujący na własny rachunek poza rolnictwem. Rolnicy znacznie częściej niż inni nie mają wyrobionego zdania na ten temat (zob. tabele aneksowe).

### **PREFERENCJE I WIEDZA O REGULACJACH PRAWNYCH**

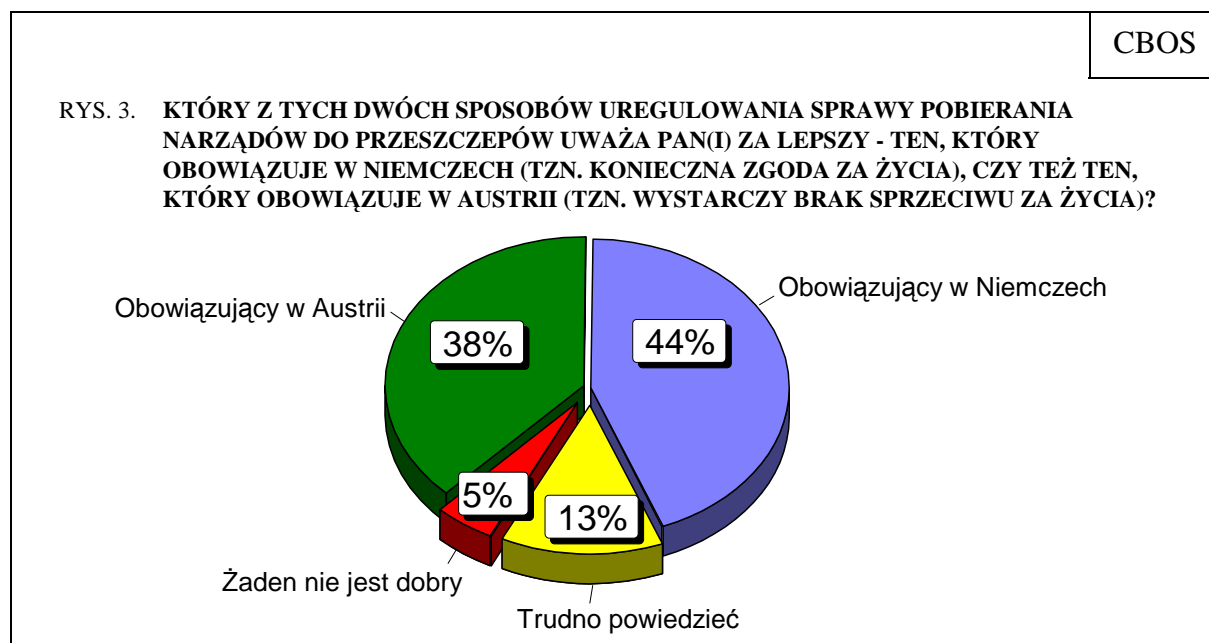
Z wcześniejszych sondaży wynikało, że zdecydowana większość Polaków nie wie, jakie regulacje prawne dotyczące transplantacji obowiązują w naszym kraju. Chodziło przede wszystkim o podstawę prawną do pobrania narządów po czyjejś śmierci<sup>6</sup>. Nowa ustawa o transplantacjach, którą w tym roku przyjął parlament, nie zmieniła istniejącego modelu regulacji - aby pobrać narządy do przeszczepu, wystarczy brak wyrażonego za życia sprzeciwu (który można m. in. rejestrować w centralnym rejestrze). Jest to tzw. zgoda domniemana. Jeśli takiego sprzeciwu nie wyrażono, można pobrać narządy niezależnie od opinii rodziny, z tym że lekarze zwykle pytają ją o zgodę. Dodajmy, że w 1997 roku większość ankietowanych była zdania, że powinni to czynić.

---

<sup>6</sup> Najszerzej sprawę tę omówiono w komunikacie CBOS „Społeczna wiedza o regulacjach prawnych dotyczących transplantacji narządów”, kwiecień 1997 (oprac. W. Derczyński); por. także komunikat CBOS „Postawy wobec transplantacji narządów”, wyd. cyt.

W tegorocznym badaniu poprosiliśmy ankietowanych o wskazanie, który z dwóch modeli regulacji pobierania narządów - zgody domniemanej czy zgody wyrażonej za życia - uważają za lepszy, opisując przykładowo regulacje obowiązujące w Niemczech i Austrii.

„W różnych krajach rozmaicie reguluje się sprawę pobierania narządów do przeszczepów. W Niemczech obowiązują przepisy, że narządy do przeszczepów można pobrać tylko z ciał tych osób zmarłych, które wyraziły na to zgodę, i miały podpisaną przez siebie Kartę dawcy narządów. Natomiast w Austrii obowiązują inne przepisy: można pobrać narządy do przeszczepów z ciała każdej osoby zmarłej bez żadnej zgody, ale osoby, które nie chcą, by po ich śmierci pobierano narządy do przeszczepów, mogą zgłosić swój sprzeciw do specjalnego ogólnokrajowego rejestru sprzeciwów”.



Opinie na ten temat okazały się bardzo podzielone. Przewagę uzyskała zgoda wprost, wyrażana za życia (44%), ale za zgodą domniemaną opowiedziało się niewiele mniej ankietowanych (38%)<sup>7</sup>. Co dwudziesty badany (5%) nie uznał żadnej z tych regulacji za właściwą, dość duża grupa (13%) nie miała wyrobionej opinii - w obu przypadkach częściej byli to ci, którzy nie zgodziliby się na pobranie narządów po ich śmierci.

<sup>7</sup> Ciekawe, że Niemcy postawieni przed takim samym wyborem udzielili podobnych odpowiedzi - 46% było za modelem niemieckim (zgody wyrażonej wprost), a 34% za modelem austriackim (zgody domniemanej); 20% nie miało zdania w tej sprawie. Zob. *World Opinion Update*, Vol XXIX, Issue 4, July/August 2005.

Badani z wyższym wykształceniem wyraźnie częściej niż inni wskazywali na model niemiecki jako właściwe uregulowanie kwestii pobierania narządów do przeszczepów. Także im młodszy ankietyowani, tym częściej opowiadali się za modelem niemieckim - być może ze względu na wyraźne poszanowanie autonomii osoby, co młodzież ceni. Okazuje się też, że za zgodą wprost, wyrażaną za życia częściej optują badani często biorący udział w praktykach religijnych (Kościół popiera właśnie taki sposób donacji narządów), kobiety oraz mieszkańcy wsi. Spośród grup społeczno-zawodowych za zgodą wprost, wyrażaną za życia najczęściej są przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz uczniowie i studenci, za rozwiązaniem austriackim - zgodą domniemaną opowiadają się głównie mieszkańcy największych miast (zob. tabele aneksowe).

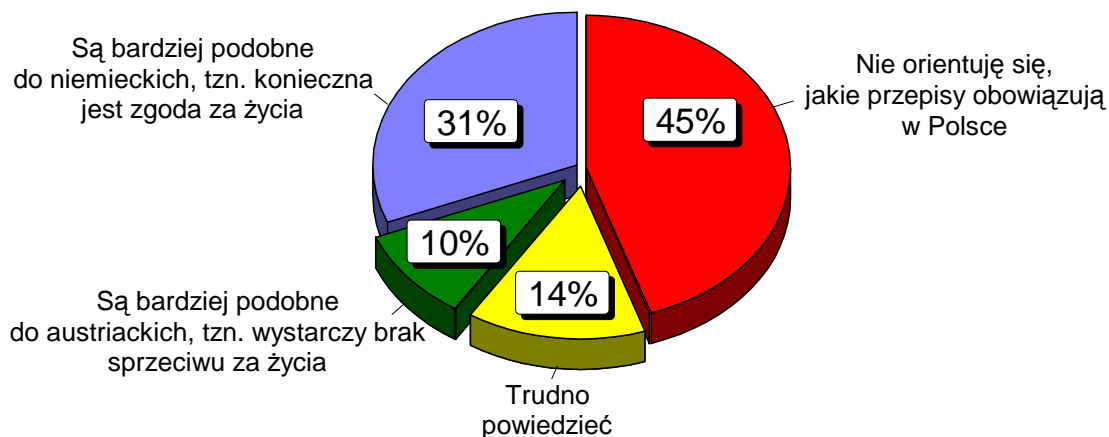
Poprosiliśmy też badanych o wskazanie, do którego z tych dwóch uregulowań dotyczących pobierania narządów do przeszczepów zbliżone są przepisy obowiązujące w naszym kraju. Okazało się, że Polacy nie wiedzą, jakie są polskie przepisy dotyczące transplantacji.

Blisko połowa ankietyowanych (45%) przyznaje, że nie orientuje się, jakie przepisy obowiązują w Polsce, a prawie jedna trzecia (31%) mylnie wskazuje na ich podobieństwo do modelu niemieckiego. Ponadto co siódmy badany (14%) nie ma opinii w tej sprawie, a więc także nie wie, jakie są obowiązujące przepisy. Tylko co dziesiąty respondent (10%) prawidłowo wskazał na podobieństwo polskich rozwiązań prawnych do regulacji austriackich. Jest to o połowę mniejsza liczebnie grupa niż we wcześniejszym sondażu, jednak trzeba wziąć pod uwagę odmienne sformułowanie pytania<sup>8</sup>.

Jak można było oczekiwać, poprawne odpowiedzi - wskazujące na model zgody domniemanej - są tym częstsze, im wyższy poziom wykształcenia badanych; im niższy zaś, tym częstsza niewiedza lub brak zdania. Co ciekawe, odpowiedzi błędnej - wskazującej na model niemiecki, tzn. zgody wyrażonej wprost - także udzielano tym częściej, im wyższy poziom wykształcenia. Odpowiedzi prawidłowe ponad dwukrotnie częściej niż inni wskazywali przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (zob. tabele aneksowe).

Dodajmy, że preferowanie określonego modelu regulacji prawnej wiązało się z częstszym niż u innych przekonaniem, że taki właśnie model obowiązuje w Polsce.

RYS. 4. CZY PRZEPISY OBOWIĄZUJĄCE W POLSCE PODOBNE SĄ, PANA(I) ZDANIEM, BARDZIEJ DO NIEMIECKICH CZY TEŻ BARDZIEJ DO AUSTRIACKICH?



Po dziesięciu latach obowiązywania ustawy o transplantacjach i jej niedawnej nowelizacji nie pogłębiła się społeczna wiedza o przepisach dotyczących pobierania narządów do przeszczepów od osób zmarłych, przeciwnie - wydaje się, że mniej Polaków ma świadomość obowiązującego prawa. Stawia to pod znakiem zapytania etyczną zasadność obowiązujących przepisów, ponieważ model zgody domniemanej zakłada, iż obywatele wiedzą, że jeśli nie chcą, aby po ich śmierci pobrano narządy w celu transplantacji, muszą zgłosić swój sprzeciw (w określonej formie albo zarejestrować go w centralnym rejestrze sprzeciwów). Ta rozbieżność między przepisami a wiedzą oraz przekonaniami obywateli, to przypuszczalnie jedna z przyczyn relatywnie małej liczby dokonywanych w Polsce transplantacji, także m.in. oporów wobec pobierania narządów zarówno wśród rodzin osób zmarłych, jak i samych lekarzy.

Opracował  
Włodzimierz DERCZYŃSKI

<sup>8</sup> Zob. komunikat CBOS „Postawy wobec przeszczepiania narządów”, wyd. cyt.